Goniec Codzienny

NIEDZIELA
2 lipca 44
Nr. 901
Cena w [illegible] 5 len.

W czerwcu zatopiono 51 frachtowców i statków transportowych

o pojemności 312600 trb oraz liczne okręty wojenne

Uszkodzono 56 statków o pojemności 328000 trb.

Z Kwatery Głównej Führera, dn. 1. VII. 1944.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Na północno-zachodnim syplu półwyspu Cherbourg słabe niemieckie siły stłoczone na wąskim obszarze kontynuowały swój zacięty opór przeciwko przemocy nieprzyjacielskiej. Walcząc do ostatka przyczyniły przeciwnikowi jeszcze wiele ciężkich strat.

Na wschód od Orne nieprzyjaciel przeprowadził kilka bezskutecznych ataków. Na obszarze włamania na południowy zachód od Caen ścieśniono obronę przeciwnika i ograniczono go do miejscowych natarć wywiadowczych, które się załamały przed niemieckimi frontami ryglowymi. Kontratak niemiecki od południowego zachodu po obu stronach Odon, mimo zacięty opór i silny ogień artyleryjski nieprzyjaciela, zwlaszcza od strony morza, osiągał zwolna dalsze zdobycze terenowe.

Na północny wschód od St. Lo północno - amerykańskie wojska wspierane przez ataki silnej artylerii, czołgów i lotnictwa, przystąpiły do ataku. W skoncentrowanym ogniu odparto je wśród wysokich krwawych strat. Zniszczono 19 czołgów nieprzyjacielskich.

Lotnictwo wielkimi siłami samolotów bojowych wspierało walki armii lądowej na przyczółku desantowym w Normandii.

Ponad przyczółkiem desantowym i zajętymi obszarami zachodnimi strącono 25 samolotów nieprzyjacielskich, w tym 15 czetomotorowych bombowców.

Porucznik Schenk, Zugführer w pułku czołgów, rozbił 27 czerwca na południowy zachód od Caen 12 czołgów nieprzyjacielskich.

W walkach o Cherbourg szczególnie się zasłużył pułk artylerii przeciwlotniczej pod dowództwem pułkownika Hermann'a.

Baterie nadbrzeżne armii lądowej wymierzyły kilka celnych pocisków na nieprzyjacielskie łodzie desantowe u ujścia rzeki Orne i zmusiły kontrtorpedowiec do ucieczki.

W Bretanii zniszczono w walce nieprzyjacielską grupę sabotażową.

Ciężki ogień odwetowy w dalszym ciągu trwa nad Londynem.

Na zachodnim skrzydle frontu włoskiego przeciwnik atakował od wybrzeża do jeziora Transymeńskiego skoncentrowanymi siłami piechoty i czołgów. W obfitych w najwyższym stopniu w straty walkach udało się nieprzyjacielowi posunąć dalej na odcinku wybrzeża i na obszarze na południe od Sieny. Walki trwają tu dalej z niezmniejszoną gwaltownością.

Na Adriatyku pokładowa artyleria przeciwlotnicza zatopiła ścigacz nieprzyjacielski.

Na środkowym odcinku frontu wschodniego wojska niemieckie toczą nadal ciężką walkę odpierającą. W mieście Słuck są w toku walki uliczne. Również na obszarze Osipowicz i pod Borysowem mają miejsce silniejsze wspieranc przez czołgi ataki sowieckie. Nad górnym biegiem Berezyny oraz na zachód i na południowy zachód od Połocka zahamowano w twardych walkach nieprzyjacielskie ataki.

W walkach odpierających brały udział z dobrym skutkiem niemieckie eskadry samolotów bojowych; przyczyniły nieprzyjacielowi ciężkie krwawe straty w ludziach i straty w materiale wojennym.

Statki ubezpieczające marynarki wojennej zatopiły w zatoce Fińskiej u wyspy Narvie 3 atakujące sowieckie ścigacze i wzięły jeńców.

Silny zespół północno-amerykańskich bombowców zrzucił wczoraj rozproszone bomby na obszar Węgier. Niemieckie i węgierskie myśliwce zestrzeliły 13 samolotów nieprzyjacielskich, w tym 12 czteromotorowych bombowców.

Odosobnione brytyjskie samoloty zrzuciły ubiegłej nocy bomby na obszar reńsko-westfalski.

W walce z nieprzyjacielską flotą inwazyjną i z dostawami nad morzem lotnictwo, marynarka wojenna, baterie nadbrzeżne armii lądowej i morskiej zatopiły w miesiącu czerwcu 51 frachtowców i transportowców o pojemności 312.600 trb. Dalsze statki o pojemności 328.000 trb. oraz liczne mniejsze okręty transportowe i statki desantowe zostały uszkodzone po części ciężko. Z pomiędzy okrętów wojennych zatopiono dwa ciężkie i trzy lekkie krążowniki, 22 kontrtorpedowce, 15 ścigaczy, 1 łódź podwodną, 3 statki desantowe i 1 statek strażniczy. Celnymi bombami, torpedami i pociskami artyleryjskimi ciężko uszkodzono kilka pancerników, w tym jeden statek klasy „Nelson", 21 krążowników, 22 kontrtorpedowców, 26 specjalnych statków desantowych i 12 ścigaczy. Można się liczyć ze zniszczeniem części tych statków. Nieprzyjacielskie straty w statkach podwyższają się jeszcze przez straty wskutek min.

Sytuacja militarna na froncie wschodnim

BERLIN. Międzynarodowe biuro informacyjne na marginesie sytuacji na froncie wschodnim donosi:

Rozwój ciężkich walk obronnych, które rozgrywają się od dnia 23 czerwca na środkowym odcinku frontu wschodniego, potwierdzają co raz wyraźniej rozpoznany przez międzynarodowe biuro informacyjne zamiar sowieckiego dowództwa zdobycia przy zastosowaniu wszelkich środków — silnych zespołów broni pancernej i zmotoryzowanych oddziałów — obszaru mińskiego. Sowieckie naczelne dowództwo utworzyło tu szczególnie silne dwie armie pancerne oraz liczne zmechanizowane jednostki, z których pierwsze atakowały z wielkiego obszaru Bobrujska w kierunku zachodnim, natomiast północna grupa armii nacierała z Witebska w kierunku południowym. Trzecia silna grupa ofenzywna znajdowała się w walce z niemieckimi oddziałami ubezpieczającymi przy wielkiej drodze Orsza — Witebsk. Również i jej zadaniem było osiągnięcie rejonu Witebska, zanim znajdujące się dalej na południe niemieckie grupy obronne mogłyby się tam przedostać. Bolszewicy niewątpliwie spodziewali się w ten sposób ubić dwa zające jednym strzałem. Z jednej strony chcieli oni niemiecki środkowy front rozbić w walkach niszczycielskich w wielkim stylu, z drugiej zaś strony spodziewali się oni przy zastosowaniu tego rodzaju operacji dokonać odpowiedniego nacisku na północne skrzydło, a jeszcze bardziej na południowy odcinek frontu wschodniego. W celu przeprowadzenia tego dalekosiężnego planu rzucili oni do walki dotychczas co najmniej 80 dywizji strzeleckich i około 15 korpusów pancernych. Z tych korpusów pancernych co najmniej 5 zostało zniszczonych albo tak silnie rozbitych, że nie mają one większej wartości bojowej i musiały się wycofać dla odświeżenia swych sił. Również straty bolszewickich oddziałów strzeleckich przybrały wielkie rozmiary i przynajmniej 15 dywizji sowieckich uważać należy za mocne rozbitych.

Co się tyczy szczegółów sytuacji na froncie międzynarodowe biuro informacyjne podaje co następuje:

Na przylegających do obszaru Bobrujska z północy odcinkach terenowych cofnęły się niemieckie oddziały planowo nad rzekę Drut, zaś na zachodnim jej wybrzeżu ponawiane wciąż ataki przewyższających w siły sowieckich formacji zostały krwawo odparte. Również na zachód od Orszy niemiecki zespół pancerny po ciężkich walkach powstrzymał napór silnych zmotoryzowanych jednostek bolszewickich, których atak wsparty był licznymi czołgami. W walkach ruchomych, w których obrona i kontrataki szybko postępowały za sobą, zostały rozbite koło Bobrujska najlepsze sowieckie czołówki ofenzywne. Bolszewicy stracili znaczną ilość ludzi i materiału.

Na południowo-zachód od Witebska atakowały szczególnie silne oddziały ofenzywne bolszewików aż do rejonu na zachód od Lepla. Druga silna kolumna zaczepna, która również nacierała w poprzednich dniach z rejonu Witebska na niemieckie linie koło Połocka, doznała również wczoraj znacznych strat. Niemieckie linie zostały cofnięte tu wprawdzie na kilka kilometrów, ażeby zaoszczędzać siły i utrzymać łączność z sąsiednimi oddziałami, jednak zajęcie miasta Połocka, które było celem tych gwałtownych ataków nie udało się bolszewikom. Ogółem straciły sowiety w ciągu dnia ubiegłego 103 czołgi i kilka setek samochodów, z nich 18 czołgów i 238 samochodów ciężarowych, zniszczonych przez niemieckie samoloty bojowe.

Zamordowanie ministra Henricha

PARYŻ (DNB). Z miarodajnych francuskich źródeł doniesiono, że minister informacji Philippe Henriot został zamordowany w nocy na 28.VI w gmachu ministerstwa informacji, gdzie posiadał on swoje mieszkanie. Jak donosi się w związku z tym, 15 ubranych w mundury milicji osobników weszło do ministerstwa, wdarło się do sypialni Henriot'a i zamordowało go.

Anglia nie może zaopatrzyć

Francji w węgiel

GENEWA (DNB). Korespondent gospodarczy czasopisma „Financial News" zajmuje się sprawą ewentualnego zaopatrzenia Francji w węgiel przez Anglię. Jest to fakt, z którym należy się pogodzić, pisze on, że Anglia przy obecnym swym stanie produkcji i zużycia nie może w żadnym wypadku przyjąć na siebie zobowiązań dostawy węgla. Do połowy marca obecnego roku spadła produkcja o 5 milionów ton w porównaniu z ubiegłymi latami. Dwa miliony ton tej różnicy spowodowały strajki robotników górniczych. Korespondent porównuje obecną sytuację z normalnym czasem przedwojennym, kiedy Anglia przeważnie pokrywała zapotrzebowanie węgla północno-francuskiego wybrzeża. Jeżeli inwazja będzie postępować pomyślnie, to Anglia teoretycznie będzie mogła zaopatrzyć ten rynek, ale brak jest teraz węgla.

Z frontu japońskiego

Ożywienie akcji wojennej również i u Nowej Gwinei i pod Bougainville

TOKIO (DNB). Jakkolwiek zakrojone na wielką skalę operacje wojenne w obrębie wysp Marjańskich skierowały główną uwagę na Pacyfik Środkowy, trwają w dalszym ciągu również starcia i na Nowej Gwinei i pod Bougainville i to nawet w zwiększonym stopniu. I tak powiadamia korespondent z frontu wojennego, że oddziały nieprzyjacielskie, które w dn. 27 maja wylądowały na wyspie Wiak, położonej na północny zachód od Nowej Gwinei wzmocniono już obecnie do siły półtorej dywizji i że w ich ręce wpadło lotnisko w południowej części wyspy. W zaciętych walkach odpierających siły wojenne japońskie przyczyniły im ze swej strony większe straty w okresie do 14 czerwca.

Jak twierdzą korespondenci frontowi, walki na Bougainville mają przeważnie charakter lokalnych starć w pobliżu przylądku Torokina.

Pełen największego zdenerwowania

koniec tygodnia w obecnej wojnie

GENEWA. (DNB). Londyńskie sprawozdania na temat działania V1 zdradzają skłonność uspokojenia społeczeństwa co do V1 i nie opowiadają już nic o właściwych skutkach. Tu i ówdzie jednak przedostają się wiadomości, świadczące wyraźnie o działaniu niemieckiej broni dalekosiężnej. I tak w sprawozdaniu korespondenta gazety „Daily Mail" z pewnego miasta na wybrzeżu południowej Anglii mówi się, że miasto to przeżyło w sobotę i niedzielę „swój najbardziej niespokojny i pełen największego zdenerwowania koniec tygodnia w czasie obecnej wojny".

Władza sowiecka ma się rozciągnąć

również i na całą Europę Północną

OSLO (DNB). Komunikat londyńskiej gazety „Daily Sketch", według którego norweski komitet emigracyjny nawiązał kontakt z rządem sowieckim w sprawie ewentualnego zajęcia Norwegii przez bolszewików, znalazł w Norwegii szeroki rozgłos. Gazety zaopatrzyły tę wiadomość w wielkie tytuły i rozwodziły się obszernie na temat tego sensacyjnego wynurzenia londyńskiej gazety.

Jak pisze w swym naczelnym artykule gazeta „Afton - Posten", chodzi tu o wyraźną wskazówkę, która wykazuje dokładne cele bolszewizmu wobec Skandynawii. Władza sowiecka powinna rozciągnąć się również i na całą północną Europę, przyczym Finlandia według pojęcia Moskwy ma być początkiem tej akcji. Wie się o tym dobrze, że Angloamerykanie są za słabi, ażeby ingerować w sowieckich pretensjach do panowania na Północy! Jeżeli obecnie Sowiety rokują z norweskim komitetem emigracyjnym w sprawie zajęcia Norwegii, to w sprawie tej poczyniony został dalszy krok. W tym więc wypadku bardzo wyźnie występuje cała niemoc Angloamerykanów wobec roszczeń sowieckich.

Gazeta „Morgenposten" oświadcza, że Anglia i USA są tylko statystami, dla których wola Stalina jest najwyższym prawem

Zaprzężeni do wozów Ukraińcy

Bolszewicka praca niewolnicza

LWÓW. (DNB). Grupa uchodźców, należących do ukraińskiego batalionu budowlanego, opowiada, że bolszewicy każdego spotkanego na drodze człowieka wcielają do robotniczych batalionów w celu zapewnienia posiłków. Setki tysięcy ludzi jest zatrudnionych w „transportach" [illegible] armii. Ponieważ jest bardzo mało koni, zaprzężono po 10 lub 20 Ukraińców do wozów, które musiały być ciągnięte przez wiele kilometrów w kierunku frontu. Gołymi rękoma toczono beczki benzynowe na odległości 20 —30 klm Setki i tysiące ludzi umierały z głodu, chorób i wyczerpania. Nikt im nie pomagał. Po trupach pędzono żywych. „Owe bataliony pracy są jeszcze gorsze aniżeli służba na najbardziej gorącym odcinku frontu" — oświadczył jeden z uchodźców.

Żydowscy bolszewicy

grabili najuboższych

LWÓW. (DNB). Jak opowiadają ukraińscy uchodźcy, bolszewicy w czasie zajęcia Baryłowa pod Buzanami konfiskowali wszelkie bydło i zboże. Wszyscy mężczyźni od lat 18 do 50 zostali powołani do wojska, a dziewczęta i kobiety od 15 do 30 lat deportowane w głąb kraju. Większa część pozostałej ludności, a wśród niej proboszcz miasteczka, usiłowała nocą uciec do Niemców. Pozostali mieszkańcy zostali rozstrzelani przez bolszewików, którzy zauważyli ucieczkę.

45 letni Fedor Bekow i 44 letni Antoni Bonjakowicz opowiadają o żydowskim terrorze w miejscowości Popiwka. Z pośród około 800 mężczyzn w wieku od 18 do 55 lat powołano 500 do wojska a 200 rozstrzelano. Bolszewicy traktowali ludność w nieludzki sposób. Każdemu odbierano odzież cywilną. Zabierano ostatnią kromkę chleba z mieszkania. Przydzielone przez Niemców mieszkańcom wsi krowy skonfiskowano i odtransportowano. Równocześnie nałożono na wieś podatki w skutek czego wieśniacy nie mogli zadość uczynić wymaganiom. Ściąganie podatku polecono dwom żydom, którzy w 1941 r. zbiegli przed Niemcami. Owi dwaj żydzi wynajdywali sposoby i drogi by opodatkować najbiedniejszych z pośród biednych. Konfiskowali oni ostatnie naczynia kuchenne i ostatnie sprzęty domowe.

PÓŁNOCNE WŁOCHY. (DNB). W poniedziałek przedpołudniem anglo-amerykańskie bombowce terrorystyczne bombardowały obszar neutralnej republiki San Marino, wskutek czego dokonano ciężkiego naruszenia prawa o neutralności. Bardzo ciężko ucierpiało miasto San Marino. Katedra i biblioteka są całkowicie zburzone.

GENEWA. (DNB). Komunikat kwatery głównej alianckich wojsk ekspedycyjnych donosi — według Reutera — że lotnicze zdjęcia z terenu Cherbourga wykazują, iż urządzenia na głównym molo zostały zburzone.

„Olbrzymie ataki lotnicze na „V I" największym marnotrawstwem"

Dalszy głos angielski w sporze o właściwą obronę przed „V I"

BERNO. (DNB). Pod wielkim tytułem „Walka Anglii przeciw latającym bombom" pisze londyński korespondent „Baster Nationalzeitung": W stolicy Anglii przeważa opinia, że „uskrzydlonych bomb" nie można pokonać ani przez zestrzeliwanie ich, ani przez artylerię przeciwlotniczą ani przez bombardowanie miejsc startu. To też wybitny fachowiec angielski generał porucznik Martin uznał olbrzymie ataki lotnicze na Pas de Calais, gdzie domyślano się rzekomych punktów startu, za marnotrastwo.

Północni Amerykanie zachowują się w Brazylii jak Rowdys

SZTOKHOLM (DNB). Ostra krytyka, jakiej nie szczędził Brazylijczyk dr. Hernano Tavares de Sa na konferencji wychowawczej we Frederick pod adresem Stanów Zjednoczonych oraz jego oświadczenie, że stosunki między Stanami Zjednoczonymi a południowo-amerykańskimi krajami w ostatnich miesiącach stale ulegają co raz większemu pogorszeniu, wywarły w Nowym Jorku wielkie wrażenie.

Według doniesienia nowojorskiego korespondenta londyńskiej gazety „Times", Tavares sprowadza pogorszenie stosunków do trzech przyczyn: rasowych przeciwstawności, politycznego naprężenia i osobistego zachowania się północnych Amerykanów w Brazylii. Południowa Ameryka obawia się, że wybudowane przez Stany Zjednoczone w Brazylii bazy lotniskowe mogłyby i po wojnie pozostać w ręku Stanów Zjednoczonych. Do tego dochodzi gospodarczy chaos, powstały w rozw tych częściach Brazylii skutkiem wdarcia się północno-amerykańskiego kapitału. Następnie Tavares krytykuje północno-amerykańską propagandę radiową, która widocznie zwraca się do „dwunastoletnich idiotów" a nie do dorosłych ludzi. Najgorzej jednak przedstawia się sprawa, jeśli chodzi o przedstawicieli Stanów Zjednoczonych w Brazylii. Waszyngton wysyłał tysiącami swych urzędników i pracowników do południowo-amerykańskich krajów. Rezultat tego — „wprost katastrofalny". Zachowanie się tych Amerykanów podważyło w wysokim stopniu uczucia żywione przez Brazylijczyków względem Stanów Zjednoczonych. Mianowicie zachowują się oni wyzywająco, upijają się w najlepszych restauracjach, gdzie zbiera się wyższe brazylijskie społeczeństwo, i w tym stanie opilstwa postępują jak rowdys. Nie wiedzieli nic o tym, czym jest Brazylia i obrażali Brazylijczyków.

Wzięto Amerykańską bazę lotniczą Hengyang

Japońskie sukcesy w Honan

TOKIO. (DNB). Cesarska Główna Kwatera podała we czwartek:

Na odcinku Honan w Chinach Środkowych operujące japońskie oddziały zdobyły dnia 26 czerwca wielką, wysuniętą bazę lotniczą Amerykanów, Hengyang. Japonczycy wykorzystali już lotnisko.

Podczas operacji w prowincji Honan Japończycy od czasu rozpoczęcia akcji do dnia 20 czerwca osiągnęli następujące rezultaty walk: 51862 poległych naliczono na polach walk, wzięto do niewoli 1977 jeńców. Zdobycz wojenna wynosi: 409 dział różnego kalibru, 3697 karabinów maszynowych, 24000 karabinów, 101 lokomotyw i wagonów kolejowych, 271 samochodów i 7.386.000 sztuk amunicji. Zestrzelono 47 nieprzyjacielskich samolotów. Japończycy stracili 2008 jeńców.

Włochy — ślepym zaułkiem w operacjach militarnych

GENEWA. DNB. „Włochy pozwalają nam rozpoznać prawdę" — w taki tytuł zaopatruje angielski tygodnik „Picture Post" artykuł swego korespondenta wojennego, w którym bez ogródek stwierdza się, że Włochy w alianckich operacjach odegrywają rolę jednego wielkiego ślepego zaułka. Wojna, pisze dalej korespondent, nie rozstrzyga się we Włoszech. Zajęcie Rzymu w tymże stopniu, co w swoim czasie zajęcie Neapolu nie oznacza bynajmniej dla aliantów pomyślnego zwrotu. Włochy stanowią tylko zewnętrzny bastion europejskiej twierdzy. Nie mogli też alianci zadać Niemcom we Włoszech decydującego ciosu, bowiem główne siły bojowe niemieckie tam się nie znajdowały. Natomiast Niemcy, rozporządzając nieznacznymi siłami, wyrządzali aliantom dające się odczuć straty. Alianci użyli we Włoszech tak wielkich sił militarnych, że uzyskane rezultaty nie mogą tego usprawiedliwić.

Wzrastająca nienawiść do żydów w Anglii

SZTOKHOLM. (DNB). Angielski bolszewicki dziennik „Daily Worker" donosi o antyżydowskich napisach kredą, które znajdują się na ścianach kamienic w Londynie. Na ścianie pewnego dworca kolei podziemnej niedawno widniały następujące słowa: „Do wynajęcia opuszczone mieszkanie po ewakuowanych — żydzi niepożądani!", a w pobliżu Hyde-Parku można było przeczytać „to jest wojna żydów".

Nienawiść do żydów, która potęguje się w niezwykle szerokich kołach angielskiego społeczeństwa, nie jest zjawiskiem nowym. Już przed rokiem była ona do tego stopnia powszechną, że czołowy żydowski profesor Harold Laski uznał swego czasu za rzecz konieczną zajęcie stanowiska w obszernym artykule zamieszczonym w czasopiśmie „New Stetesman and Nation". Zamieszczone we wspomnianym artykule swoje żałosne skargi o braku przyjaźni, z jakim traktuje się ogólnie żydów, zakończył on napomnieniem do swoich ziomków, aby sami nie wywoływali antysemityzmu swoją wyzywającą i butną postawą.

Aby nadać znaczenie swojej walce przeciw antysemityzmowi, żydzi posługują się w Anglii swymi nieżydowskiego pochodzenia poplecznikami, których mają w osobie arcybiskupa Canterbury i innych osobistości w dostatecznej ilości.

Owe krzyki alarmujące przeciw wzrostowi antysemityzmu w Anglii dowodzą, że zrozumienie powoli ale nieustannie postępuje naprzód.

Japończycy zaatakowali karawanę statków

Zapalono 3 angloamerykańskie statki transportowe

TOKIO (DNB). Japońskie lotnictwo atakowało w dniu 28 czerwca koło wysp Mariany nieprzyjacielską karawanę statków, zapalając przy tym 3 transportowce. Inny zaś zespół lotnictwa atakował dnia 29 czerwca w śmiałym nalocie nieprzyjacielskie okręty wojenne. Chociaż stwierdzić można było kilka trafień, jednak dokładne szczegóły nie są jeszcze znane.

Walka z komunistami do ostatniej kropli krwi

BELGRAD. DNB. Podczas wielkiej manifestacji antykomunistycznej w powiatowym mieście Kraljewo w środkowej Serbji, minister gospodarki dr. Nedeljkowicz oświadczył między innymi: Nie poświęcimy naszych narodowych świętości, lecz walczyć będziemy przeciw komunizmowi do ostatniej kropli krwi.

Ustawy wyjątkowe przeciwko antysemitom w Stanach Zjednoczonych

SZTOKHOLM (DNB). W Waszyngtonie toczy się obecnie wielki proces sądowy, którego cel i sposób zaaranżowania bardzo przypomina proces sądu publicznego z roku 1936-37 w Moskwie. Proces ten wytoczono przeciw powieściopisarzowi Lawrence Dennis, dziennikarzowi Joe Mc. Williams, proboszczowi metodystów Geraldowi P. Winrod i 26-iu innym oskarżonym — wszystkim za należenie do ruchu „America First", a będącym pod zarzutem „działalności faszystowskiej i antysemickiej".

Ponieważ władze prokuratorskie nie mogły dowieść oskarżonym zamiaru sprzysiężenia się w celu przygotowania gruntu do przeprowadzenia siłą przewrotu w Stanach Zjednoczonych, więc oskarżenie w tym procesie musiało ograniczyć się do zarzucenia im „szerzenia haseł buntowniczych i podjudzających do przewrotu przez rozpowszechnianie idei faszyzmu i antysemityzmu".

Oskarżeni jednak powołali się na prawo istniejącej na papierze „Wolności przekonań". Dla zapobieżenia wszelkim niepożądanym sporom w „kraju wolności" ogłosiło ministerstwo sprawiedliwości czym prędzej pod nazwą „Bill of Particylars" rozporządzenie o charakterze ustawowym, kwalifikujące i karające podobno wyrażenie przekonań jako uczestnictwo w „faszystowskim sprzysiężeniu wszechświatowym". Uzupełnieniem do tego jest ustawa, niedawno uchwalona w kongresie, że „wszelki materiał, nieodpowiedni do rozpowszechniania rasowych uprzedzeń jest wyłączony z korespondencji publicznej i przesyłanie takiego materiału w paczkach pocztowych jest karalne".

Jeżeli pomyśleć, że rząd północno-amerykański uważa za potrzebne wydawanie takich nowych ustaw dla ochrony żydów w Stanach Zjednoczonych, to łatwo z tego wnosić, że i w największym państwie żydowskim świata świadomość o rozkładowym wpływie żydostwa na życie publiczne i gospodarcze objęło już szerokie sfery społeczeństwa.

W Szwecji wykryto komunistyczną centralę

SZTOKHOLM (DNB). W mieście Arvika, położonym niedaleko granicy norweskiej, wykryto na szeroką skalę zakrojoną działalność komunistyczną. Dokonana przez pewnego szofera w Arvika defraudacja na sumę 1[illegible].000 koron w norweskiej walucie, która to suma przeznaczona była do popierania norweskich uchodźców do Szwecji, doprowadziła do wykrycia szeregu komunistycznych central, które w szczególności pośredniczyły w ożywionym ruchu komunistycznych agentów do Norwegii. Szczegóły są chwilowo trzymane w tajemnicy, jednak wyjawia się sensacja, że policja aresztowała w związku z defraudacją członka komunistycznego rady miejskiej w Arvika. Ustalono mianowicie, że komuniści w Arvika przechowywali u siebie swych przyjaciół partyjnych, nie meldując ich w policji jako obcokrajowców.

Również w związku z tą sprawą wyszedł inny komunikat z Upsali, według którego w nocy na 16 czerwca zostały wykradzione z wojskowego składu broni w Oerbyhus dwa karabiny maszynowe, 2 pistolety maszynowe oraz amunicja. Gazeta „Dags posten" piętnuje w swym naczelnym artykule kradzież broni jako wielki skandal. Okazało się, że zagraniczni złodzieje (chodzi tu o norweskich emigrantów) byli obecni na ćwiczeniach wojskowych i mogli uzyskać dokładne dane o uzbrojeniu wojska oraz od żołnierzy wartościowe informacje. Przez szereg tygodni władze szwedzkie trzymały tą kradzież w tajemnicy. Policja oświadczyła, że nazwiska złodziei szwedzkich nie mogą być opublikowane z uwagi na ich ewentualnie znajdujące się w Norwegii rodziny.

Pismo ostro skrytykowało tą tajemniczość i oświadczyło, że w tej same nocy, kiedy dokonano kradzieży, znikło trzech Norwegów, którzy niewątpliwie byli złodziejami.

Nierówności narodowościowej polityki Stalina

„Musimy powiedzieć innym narodowościom, iż jesteśmy krańcowymi internacjonalistami". (Lenin).

„Komunizm nie uznaje narodowości, dla niego istnieją tylko klasy społeczne".

(VIII Zjazd Partii Komun.)

Lenin uznawał przede wszystkim związek proletariuszy wszystkich narodowości, rozpatrując wszelkie wymagania narodowościowe li tylko pod kątem walki klasy robotniczej (Zbiór dzieł t. XIX str. 89—138. „Prawo narodowości do samostanowienia"). W utworze swoim p. t. „Uwagi krytyczne na tematy narodowościowe" wypowiada Lenin zupełnie wyraźny pogląd filozofii komunistycznej na zagadnienie narodowościowe: „Teoria marksizmu stawia internacjonalizm na miejsce wszelkiego nacjonailzmu"; lub też: „Musimy powiedzieć innym narodowściom, iż jesteśmy krańcowymi internacjonalistami".

Zgodnie z tymi poglądami, Lenin uważał, iż hasło kultury narodowościowej jest to kłamstwo burżuazyjne, a częstokroć nawet zacofanie — klerykalne. „Naszym hasłem — głosił Lenin — jest międzynarodowa kultura demokratyczna, będąca kulturą wszechświatowego ruchu robotniczego..."

„Ten, kto broni hasła kultury narodowościowej, należy tym samym do klasy mieszczan, myślących kategoriami nacjonalistycznymi, nie zaś do marksistów. (Lenin).

Uczeń i współbojownik Lenina, Stalin stwierdził:

„Walka nacjonalistyczna jest w samej swej zasadzie akcją burżuazyjną, służącą i wygodną przede wszystkim burżuazji". (Dzieła Stalina — Styczeń 1913 r. Wiedeń).

Komunizm dążył radykalnie do zupełnego odgraniczenia sięod nacjonalistycznego ruchu, walki iw ogóle jakichkolwiek tendencyj nacjonalistycznych i dlatego twierdził: „Komunizm nie uznaje narodowości — dla niego istnieją tylko klasy społeczne" (VIII Zjazd Partii Komun.). W utworach swych Lenin podkreślał wysoką wartość narodowości żydowskiej, stwierdzając, iż: ...„wielką, ogólnoludzką i postępową cechą kultury żydowskiej jest jej międzynarodowość". (Dzieła Lenina).

Zarówno Lenin, jako też Stalin, jak też inni „wodzowie wszechświatowego proletariatu", niejednokrotnie podkreślali: „Jesteśmy międzynarodowcami, internacjonalistami" (patrz zbiór dzieł Lenina t. XVI str. 450—465).

Zdaniem komunistów, musiała ta idea zniszczenia: „przegródek narodowościowych" znaleźć swój wyraz we wszechświatowej, międzynarodowej rewolucji proletariuszowskiej: „Rozpaliliśmy pożar na całym świecie..." S. Ordżonikidze stwierdził w dniu 8 lipca 1923 r. podczas XII konferencji partyjnej:

„Występujemy nie tylko jako organizatorzy naszego państwa, lecz jako walczący za rewolucję wszechświatową, jako nosiciele czerwonego sztandaru".

Zasadniczo, zarówno Radek, jak Łunaczarski byli jedynie wyrazicielami poglądów leninowskich na kwestię narodowościową, gdy mówili: „Nasza ojczyzna — to cały świat, to ludność cała i dlatego też ojczyzną moją jest dziedzictwo, które otrzymałem po wszystkich innych ojczyznach" (Radek). A Łunaczarskij stwierdza: „My bolszewicy, mamy ojczyzmę tam, gdzie istnieje władza proletariatu, gdzie panują Sowiety".

Na VIII Zjeździe Partii Komunistycznej 19. III. 1919 r. wypowiedział Bucharin w imieniu wszystkich komunistów następujące zdanie: „Kamieniem węgielnym naszego programu nacjonalistycznego ma być dążenie do złączenia proletariatu wszystkich narodowości. Jest to zasada absolutna i bezapelacyjna, sformułowana w § 1 programu nacjonalistycznego partii komunistycznej".

Podczas tegoż ósmego zjazdu partii wygłosił Tomszij jeszcze bardzień krańcowy pogląd: „Sądzę — mówił — iż w tej sali nie znajdziemy ani jednego człowieka, któryby mógłby twierdzić, iż samostanowienie o sobie narodowości, iż ruch narodowościowy jest zjawiskiem normalnym i pożądanym. Ustosunkowujemy się do tego zjawiska, jako do niepożądanej konieczności".

Marksistowsko-leninowska teoria narodowościowa jest określona i wyrażona przez następujące trzy punkty:

1) ruch narodowościowy w samej swej naturze jest ruchem burżuazyjnym, a przez to antybolszewickim.

2) Narodowość, jako taka, jest zjawiskiem historycznym i musi umrzeć ,im prędzej to się stanie— tym lepiej.

3) Jako antytezę ruchu nacjonalistycznego wysuwają Lenin i jego następcy internacjonalizm, jako zjawisko społeczne wyższego rzędu, znajdujące swój wyraz w komunizmie. Chytry Gruzin, Józef Stalin, w dziele swoim: „Marksizm i kwestia narodowościowa" twierdzi, co następuje: „Dialektyczne postanowienie zagadnienia jest najbardziej chyba potrzebne przy rozstrzyganiu zagadnień narodowościowych". Bolszewicy spekulują zasadniczo najbardziej różnorodnymi wartościami i nie wahają się wcale używać ruchu narodowościowego dla osiągnięcia swych żydowsko-międzynarodowych celów, o ile ten ruch da się do celów tych dopasować.

Znane, cyniczne powiedzenie Lenina: „o tyle — o ile" brzmi w omawianiu kwestii narodowościowej, tak: „O tyle, o ile burżuazja narodu uciemiężonego walczy z ciemiężcą o samostanowieniu kraju i samodzielności — stoimy za nią; o ile jednak burżuazja narodu uciemiężonego walczy za swój burżuazyjny nacjonalizm, stoimy przeciwko niej". (Dzieła t. XIX str. 88/38).

Bolszewicy jednak i na tym się nie zatrzymują. Jeśli to wygodnie — twierdzą — to można, a nawet trzeba walczyć za burżuazję. W dziele swym: „Polityka narodowościowa władzy sowieckiej" (wydanym przez „Proletarjat" 1930 r. str. 55) Popow stwierdza: „Podtrzymywaliśmy zarówno Afganistan jako też Persję jako całość, a więc i elementy burżuazyjne, w walce przeciwko Anglii i innych imperialistów. Oszukaństwo, mające na celu dobro komunizmu, nie jest przestępstwem, dlatego też można na pewien czas i czysto zewnętrznie wyrzec się swych zasadniczych przekonań politycznych. Kwestia narodowościowa w rękach nie uznających żadnych zasad bolszewików, jest jedną z wygrywających kart, wyrzucanych w trakcie gry na oczach łatwowiernych graczy. W rzeczy samej zaś pozostaje taki sam żydowski internacjonalizm i hasło „Prawo narodowości na oderwanie się od całości, na samostanowienie o swym losie" jest jedynie umówionym, demonstracyjnym hasłem, a takie hasła stosowaliśmy niejednokrotnie w pierwszym okresie ruchu proletariackiego". (Przemowa Osińskiego na ósmym zjeździe partyjnym).

Ta podwójna, fałszywa polityka komunizmu, prowadzona w zakresie kwestii nacjonalistycznych, jest niby czerwona nić, występująca w całej działalności bolszewików w Związku Sowieckim. Z jednaj strony niby chwalono rozwój kultury narodowościowej i języka danego narodu, z drugiej zaś strony zamykano w więzieniu każdego, kto się odważył szczerze ujawnić swe uczucia narodowe, gdyż było to przeciwne hasłu walki z nacjonalizmem i szowinizmem. Następujący fakt może służyć dowodem zdradzieckiej polityki bolszewików w zasięgu kwestii narodowościowych: W r.1920 był wydany specjalny akt, potwierdzony przez generalny Zjazd Partii, a stwierdzający, iż rząd Sowietów życzy sobie pokoju i uznaje „nezależność republiki polskiej:... nie na zasadzie chwilowych kombinacyj wojskowych lub dyplomatycznych, lecz na podstawie zasady samostanowienia o sobie każdego narodu".

To oświadczenie nie przeszkodziło jednaka bolszewikom wykorzystać zwycięsto Niemiec i bez ofiar zająć część Polski.

Prof. Nikodimow.

(Dokończenie nastąpi).

Kościół św. Anny

Jakby z klocków dziecięcych w zabawie zmyślony —
Tak naiwnie-szczęśliwie z cegiełek złożony...
Szczelisty jak myśl ludzka naglona potrzebą,
Jak żarliwa modlitwa, płynąca wprost w niebo,
Jak z własnego dziecięcia ofiara kobiety,
Jak rzucony w dusz pustkę krzyk serca poety!...

Misterny jest jak akord harmonii wszechświata,
Co ciągłymi echami obszary przelata,
Aż go zaklnie w kształt śniony tęskność wiekuista —
Człowiek boży, pokorny, tragiczny: Artysta,
Marzący wieść tajemną o cudzie stworzenia
Melodią, słowem, barwą, czy bryłą kamienia.

Z.

Warunki wymiany surowych skór bydlęcych na towar gotowy

1. Surowe skóry cielęce, kozie i owcze, bydlęce, końskie i świńskie Umieszczone w nawiasach wyższe normy wymiany stosowane są dopiero po wypełnieniu warunku dostarczania kory garbarskiej, pozycja 5.

a) Wymiana na sztuki na skórę wyrobioną:

Trzecia część (połowa liczby sztuk dostarczonych skór w gotowych skórach tego samego rodzaju). Surowe skóry owcze liczą się jak ta sama liczba surowych skór cielęcych.

b) Lub wymianą według wagi na skóry wyrobione:

Za jeden kg. skóry mokrej — 1/2 kg. skóry suchej, 150 gramów (225 g.) skóry podeszwowej, skóry na chodaki, uprząż lub jucht, albo 8kw. dec. (12 dom. kw.) chromu lub podszewki.

c) Lub wymiana według wagi na gotowe obuwie:

1 para butów z cholewami za 16 kg (11 kg) skóry mokrej,

1para butów sznurowanych za 10 kg (7 kg) skóry mokrej,
1 para półbutów sznurowanych za 8 kg (6 kg) skóry mokrej,

1 para butów dziecinnych Nr. 31—38 za 7 kg (5 kg) skóry mokrej;

1 para butów dzecinnych Nr. 30 za 5 kg (4 kg) skóry mokrej,

1 para butów roboczych drewnianych za 3 kg (2 kg) skóry mokrej,

1 para kaloszy drewnianych lub półbutów drewnianych za 2,kg (1 kg) skóry mokrej.

2. Skóry futerkowe (prócz owczych).

Wyrobiona skóra lub buty wartości 10% wartości dostarczonych surowych skór.

4. Włos koński, szczecina i włosy świńskie.

Wyrobiona skóra lub buty wartości jednej trzeciej wartości dostarczonych włosów i sierści.

1 kg. ogona końskiego 2 RM,
1 kg. grzywy końskiej 0.90 RM,
1 kg. szczeciny końskiej 2 RM,
1 kg. włosia świńskiego 0.27. RM.

5. Wyższe normy wymiany dla dostawców kory garbarskiej.

Umieszczone w nawiasach punktu 1 a, b i c wyższe normy dotyczą następujących osób:

a) gdy dostawca skór wykaże się zaświadczeniem leśnictwa, że wyrabiał dla leśnictwa korę garbarską. Za każdy metr^3 wyrobionej kory wolno wymienić według podwyższonych norm do 20 kg mokrej skóry (1 m^3 — około 130 kg).

b) Gdy dostawca wykaże się zaświadczeniem leśnictwa, że woził korę dla leśnictwa do fabryki lub stacji kolejowej. Za 2,5 m^3 przewiezionej kory wolno wymienić według wyższych norm do 20 kg. skóry mokrej (2,5 m^3 — jednej furmance).

c) Gdy dostawca dostarcza punktowi wymiany korę na własny rachunek. Za każdy m^3 dostarczonej skóry wolno wymienić wg. wyższych norm do 30 kg skóry mokrej (1 m ^{3} — około 130 kg.). Jednak dostawca winien wykazać się zaświadczeniem, że miał zezwolenie wójta lub leśniczego na wyrąb kory. Leśnictwom wydano polecenie, aby przydzieliły osobom zainteresowanym partie lasu do wyrobu kory. Punkt wymiany winien przechować te zaświadczenia unieważnić je i przesłać do obrachunku do EGO w Kownie.

Z dnia

NIEDZIELA

2 Lipiec

Nawiedzenie N. M. P.

Wschód słońca 2.45
Zachód słońca 19.51

DZIS ZACIEMNIAMY OKNA OD GODZ. 21.45 DO GODZ. 3.10.

— DYŻURY APTEK. W okresie tygodniowym od 3 do 10 lipca b. r. następujące apteki dyżurują w nocy i w święta: Apteka Nr. 4 Św. Jańska 2 (tel. 762); Nr. 5, Niemiecka 23 (tel. 329); Nr. 9, Kijowska 2 (tel. 490); Nr. 12, Nowogródzka 89 (tel. 655); Nr. 14, Witoldowa 22 (tel. 1698); Nr. 20, Jagiellońska 1 (tel. 1729) i Nr. 336, Legionowa 10 (tel. 468). (a)

— JAJKA NA 31 OKRES WYŻYWIENIOWY. Na kartki żywnościowe 31 okresu na odcinki „Jajka" 27—28 i 29—30 tyg. będą sprzedawane po 2 jajka na każdy odcinek dla dzieci.

Chorzy w szpitalach i domach będą zaopatrywani w jaja w miarę posiadanych zapasów.

Ważność odcinków kończy się z dniem 23 lipca b. r.

Finlandia walczy dalej za swoje prawa

Helsinki na marginesie deklaracji o pomocy wojskowej

HELSINKI. (DNB). W związku z ogłoszeniem komunikatu w sprawie wizyty ministra spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentropa w Finlancii i w sprawie udzielenia pomocy wojskowej, rzecznik fińskiego departamentu informacyjnego oświadczył przed przedstawicielami prasy zagranicznej w Helsinkach, że dla Finlandii w tych ostatnich ciężkich dniach istnieją tylko dwie alternatywy: albo się poddać albo bronić dalej swych odwiecznych praw. Rząd fiński powziął decyzję walczyć nadal za prawa narodu fińskiego i w tym celu zwrócić się do Niemiec o pomoc.

Przedkoncertowe rozmówki

Recital Rychtera

Umówiłem się z nim... zaczyna się jak w piosence, bo też z pieśniarzem sprawa. Umówiłem się z nim, t. j. z Rychterem w kawiarni, chcąc się dowiedzieć szczegółów o mającym się odbyć w poniedziałek 3 lipca, koncercie.

„Mam wrażenie — mówił mój rozmówca, — że zrozumiałem, czego publiczność ode mnie żąda i czego się spodziewa, to też przygotowywałem się do koncertu długo i starannie. Przede wszystkim repertuar. Wystawię kilka nowych numerów mojego pióra, a więc: śpiew-melorecytacja „Zemsta Izydy". melorecytacja „Cztery pory roku" i kilka drobniejszych utworów. Są jednak tacy z pośród widzów. którzy mają swoje ulubione pieśni i chętnie by ich posłuchali, więc i o nich nie zapomniałem. Dam wszystkie najbardziej udane moje własne utwory i obce. które zasłużyły sobie na popularność. Mój współkoncertant, Karol Koszela, również przygotowuje się solidnie do naszego wieczoru. Śpiewać będzie utwory: Leoncavalla, Gounoda, Dzięgielewskiego, Kontera i innych.

Akompaniament spoczywa w rękach dwóch — bezsprzecznie najlepszych — akompaniatorów na naszym gruncie: Dzięgielewskiego i Kuncewicza. Dekoracje, kostiumy — słowem, długa, niewdzięczna praca, a to wszystko po to, by dać naszym gościom najlepsze, co dać możemy i zostawić po tym koncercie jak najmilsze wrażenia".

(G)

Skazani na śmierć

za przestępstwa przeciw gospodarce wojennej

Wielka banda fałszerzy przed specjalnym sądem w Kownie

Puszczono w obieg tysiące sfałszowanych kartek żywnościowych

KOWNO. ON. W chwili, kiedy żołnierz niemiecki na wszystkich frontach przystąpił do decydującej walki, broniąc nie tylko własnej ojczyzny ale i litewskiego kraju, przestępcy przeciw gospodarce wojennej nie mogą liczyć na żadną łaskę. Całkiem uzasadnione są najsurowsze kary dla tych elementów, które wykorzystują warunki wojenne z czystej chęci zysku i swoimi machinacjami nie tylko podważają uporządkowany rozdział artykułów żywnościowych lecz ponadto samą gospodarkę wojenną wystawiają na wielkie niebezpieczeństwo.

Skoro obecnie, co dawno już ma miejsce w Rzeszy, zostaje zastosowane i na Litwie surowe postępowanie i tępi się przestępców wobec społeczeństwa, uczciwe warstwy ludności, kosztem których ci ludzie uprawiają swój ciemny proceder, będą miały, rządząc się zdrowym rozsądkiem, pełne zrozumienie dla takiego postępowania.

W piątek 23.6 po czterodniowej rozprawie znalazł swoje zakończenie przed niemieckim sądem specjalnym proces, który w sposób nie pozostawiający żadnych wątpliwości ujawnił, na jakie niebezpieczeństwo wystawiona byłaby nie tylko litewska ale i niemiecka gospodarka wojenna, gdyby niemieckie władze nie zaingerowały we właściwym czasie i nie uwięziły bandę przestępców, którzy uprawiali swą niecną działalność, drukując i puszczając w obieg sfałszowane kartki żywnościowe.

Prawie w ciągu roku, fałszywe odcinki kartek żywnościowych, które sporządzano w różnych tajnych drukarniach w Kownie i w innych miejscowościach Litwy, zbywane były za pośrednictwem rozgałęzionej sieci agentów w kraju, głównie przedsiębiorcom handlowym. Ci ostatni [illegible] je na arkuszach znaczkowych. przedkładali do urzędów gospodarczych i zaopatrywali się tą drogą w towary, które znów zbywano w czarnym handlu po spekulacyjnych cenach. Przywłaszczając sobie w ten sposób duże ilości środków żywnościowych przeznaczonych dla ludności, uszczuplali oni przeto kontyngent podlegający przepisowemu rozdziałowi i nieraz się zdarzało, że litewska gospodyni stała napróżno ze swoimi autentecznymi kartkami żywnościowymi przed ladą, by odejść z kwitkiem. Właśnie pod tym względem szczególnie uwydatniła się cała nikczemność postępowania niebezpiecznych przestępców.

Bandę fałszerzy daje się wyraźnie podzielić na cztery kategorie. Pierwsza zajmowała się produkowaniem odcinków w tajnych drukarniach, druga składała się z drukarzy lub zecerów zatrudnionych w drukarniach, którzy w tych zakładach kradli potrzebne materiały, głównie arkusze kartek żywnościowych, druki, klisze, czernidła drukarskie i t. p. i dostarczali takowe fałszerzom za odpowiednim wynagrodzeniem. Trzecia kategoria puszczała w obieg odcinki, sprzedając je po lichwiarskich cenach swoim klientom — handlowcom, stanowiącym czwartą kategorię.

Nici zapoczątkowanego w styczniu bieżącego roku dochodzenia prowadziły początkowo do Kretyngi, wkrótce udało się wykryć centralę działalności fałszerskiej w Kownie i ująć głównych sprawców — braci Leonas Gabrenasa i Kazysa Gabrenasa. Postępownie śledcze wzdrożone było ogółem przeciw 142 członkom bandy. Wielu spośród nich skazano w międzyczasie na podstawie mandatów karnych. Przeciw 35 sprawcom w tej liczbie głównym oskarżonym, wniesione zostało oskarżenie przed specjalnym sądem o przestępstwo przeciw gospodarce wojennej, względnie o współudział w nim.

Zpośród oskarżonych wyróżniają się przede wszystkim bracia Gabrenasowie, którzy w ciągu ośmiu okresów żywnościowych sporządzili na maszynie drukarskiej, znajdującej się w mieszkaniu Kazysa Gabrionasa, odcinki kartek żywnościowych, głównie odcinki na cukier, tłuszcz, mięso i sól oraz odcinki kartek na wyroby tytuniowe. Z tego drukarskiego przedsięwzięcia, w którym pomocni byli od czasu do czasu Stasys Zickus, Stasys Velicka i Jurgis Blazys, główni sprawcy ciągnęli dla siebie olbrzymie zyski. Jakkolwiek oskarżony Gabrenas podczas przesłuchania przyznał się do zysku w okrągłej sumie 16.000 RM., — jednak sąd doszedł do przekonania, że zysk wobec cen żądanych za sprzedane odcinki musiał być conajmniej dziesięcio-dwudziestokrotnie większy. W ciągu jednego roku wyprodukowano ogromne ilości odcinków kartek żywnościowych i trudno nawet w przybliżeniu ustalić ilość tych towarów, które w ten sposób wycofane zostały z przepisowego rozdziału wśród ludności. Tak naprzykład jeden z oskarżonych sam tylko sprzedał fałszerzom 400 arkuszy kartek żywnościowych, z których można było sporządzić 3600 kartek żywnościowych. Jeden z głównych agentów, oskarżony Januskaitis według własnego zeznania nabył i sprzedał sfałszowanych odcinków na 1350 kg cukru, 80.000 papierosów, 250 kg mięsa, 55 kg tłuszczu i 100 kg chleba. Ciężko obciążona była też oskarżona Marija Mazeikine z Kowna, właścicielka jadłodajni. Nabywała ona w ciągu miesięcy sfałszowane odcinki i sprzedawała otrzymane na ich podstawie towary swoim gościom po bardzo wysokich cenach, osiągając wielkie zyski. Oskarżeni przeważnie przyznali się do winy a przesłuchanie na głównej rozprawie potwierdziło w istotnej treści stan faktyczny ustalony podczas śledztwa.

Rzecznik oskarżenia w trzechgodzinnej mowie podkreślił ciężki charakter i zbrodniczość popełnionych czynów karalnych, wnosząc o karę śmierci w stosunku do głównych oskarżonych i wysokie kary więzienia oraz dodatkowe kary pieniężne dla pozostałych.

Sąd specjalny ogłosił następujący wyrok:

Oskarżeni Leonas Gabrenas, Kazys Gabrionas, Stasys Ziskus, Jurgis Blazys, Stasys Velicka, Kazys Tulsevicius, Pranas Juodsbalis i Jonas Visomirskis wszyscy z Kowna, jako szkodnicy społeczni za popełnioną częściowo zbrodnię przeciw gospodarce wojennej, zaś Leonas Gabrenas ponadto za nielegalne posiadanie broni i amunicji, nstępnie Visomirski za stale uprawiane kradzieże, zostali skazani na karę śmierci oraz na następujące grzywny: Leonas Gabrenas — 100.000 RM, Kazys Gabrionas — 60.000 RM, Stasys Zickus—35.000 RM, Jurgis Blazys — 10.000 RM, Stasys Velicka — 4.000 RM, Kazys Tulsevicius — 10.000 RM, Prana Juodsbalis — 20.000 RM i Jonas Vysomirskis 10.000 RM. Oskarżony Stasys Sovis. którego również dotyczył wniosek co do kary śmierci, otrzymał 12 lat ciężkiego więzienia oraz ukarany został grzywną pieniężną w wysokości 10.000 RM, ponieważ jako jeden z głównych agentów, oczywiście osobiście nie przyjmował udziału w fałszerstwach. Równieó oskarżona Mazeikiene była bliska wyroku śmierci, — otrzymała ona 12 lat ciężkiego więzienia z przysądzeniem kary nieniężnej w wysokości 12.000 RM. Na 10 lat ciężkiego więzienia skazani zostali oskarżeni Pranas Jvoska, Stasys Stasiulis i Bronius Januskaitisi. Pozostali oskarżeni otrzymali kary za udzielanie pomocy od półtora do 8 lat więzienia. Dwuch oskarżonych uniewiniono, a w jednej sprawie — postępowanie narazie zawieszono.

W sentencji wyroku Przewodniczący Sądu z naciskiem podkreślił, jakie niebezpieczeństwo powstaje dla społeczeństwa w razie rozpowszechnienia się przestępstw tego rodzaju. Kto fałszuje kartki żywnościowe lub służy takiemu fałszowaniu swą wiedzą fachową przypłaca to swoim życiem.

Z KONCERTU

Bohdanowej i Korniłowa

We wtorek wystąpili w sali filharmonii rosyjscy artyści, śpiewacy E. Bogdanowa (sopran) i S. Korniłow (baryton). Program składał się przeważnie z dzieł rosyjskich kompozytorów, Borodina, R. Korsakowa, Czajkowskiego i Rachmaninowa. Były to arie z oper Kniaź Igor, E. Onegin, Dama pikowa, Snieguroczka oraz kilka pieśni.

Śpiewaczka p. Bogdanowa posiada sopran raczej o tendencjach koloraturowych niż istotnie koloraturowy. Zabarwienie głosu jest typowo liryczne, miękkie, giętkie, podatne wyjątkowo na odcienie emocjonalne. W emisji daje się odczuwać natomiast pewne „vibrato", przeszkadzające czasami w czystej intonacji. Artystka wykonała umiejętnie i z dużym zrozumieniem kilka aryj R. Korsakowa oraz słynną „Nie poj krasawica" Rachmaninowa, za co otrzymała gorący aplauz publiczności. Bisy, złożone z dwu walców i mało znanej francuskiej piosenki nie dorównywały niestety jakościowo programowi.

Partner śpiewaczki p. Korniłow wywarł bardzo korzystne wrażenie. Jest to baryton o bardzo jasnym, zbliżonym do tenorowego — brzmienia, z doskonale postawionym głosem, szczególnie w górnych rejestrach, gdzie brzmi najdźwięczniej i najsilniej. Artysta inteligentnie zestawił dwie kontrastujące arie z op. Kniaź Igor Borodina. Pierwsza, Ks. Igora, ciężka, tragiczna, druga, Galickiego, pełna żywiołowego temperamentu, b. rosyjska, zaśpiewane były wyjątkowo, nastrój wyczuty, kontrasty trafnie i wyraźnie ujęte.

Na duże pochwały zasługują bisy, których nie szczędził p. Korniłow, gorąco oklaskującej publiczności. Artysta wykonał kuplety Torreadora, arię z op. Wesele Figara Mozarta oraz słynną balladę o pchle Mussorgskiego. Te trzy utwory rzucone na „bis" świadczą o o dużej bezinteresowności artysty, który nie zbywa publiczności byle czem, ale śpiewa utwory należące do najwyższej klasy wokalnego repertuaru. W balladzie Mussorgskiego na plan pierwszy wysunął śpiewak **czynnik deklamacyjny** (a nie muzyczny), co z uwagi na parodystyczny tekst jest jednak rzeczą do dyskusji.

W końcu części pierwszej zaśpiewali artyści duet z Eug. Onegina Czajkowskiego, na zakończenie duet z Rigoletta Verdiego. Tu szczególnie zaznaczył się dramatyczny talent p. Korniłowa i jego duża ekspracja wokalna, która w Rigolecie jest **podstawowym warunkiem wykonania**. P. Bogdanowa dostosowywała się doskonale do partnera; obydwa duety dały pełną satysfakcję artystyczną.

Akompaniowła z pełna swobodą i muzykalnie prof. Olga Olgina.

T.

Bolszewicy zlikwidowali

wioskę karelską

HELSINKI (DNB). Pierwsi fińscy uchodźcy z ponownie przez bolszewików zajętych obszarów Karelii przybyli obecnie do fińskich oddziałów. Jeden z nich 54-letni wieśniak Ivar Jaakkola z Kotterlahti, 28 km. na południe od Wyborga, opowiedział, że sowiecka kawaleria uniemożliwiła mu ucieczkę i musiał on wrócić do swojej wsi. Jego żona i wnukowie zostali również zmuszeni pod chłostą bicza do powrotu, a wozy i dobytek chłopów rozgrabiono względnie zniszczono. Wioski nie można było poznać. Domy zostały rozgrabione i spustoszone. Wszędzie znajdowała się śmierć, nikt już z mieszkańców wsi nie żył. „Powracający" zostali spędzeni na łąkę, gdzie bolszewicy bez żadnych podstaw i wyjaśnień zaczęli ich ostrzeliwać. Podczas gdy rodzina jego została zabita, wieśniak Jaakkola zachował przytomność, rzucił się na ziemię i udawał martwego, dzięki czemu mógł on pod osłoną nocy uciec do żołnierzy [illegible]h.

Trzy dni [illegible]owania bolszewickiego wystarczało, ażeby [illegible]pić [illegible] ludn[illegible] wioski karelskiej.

KINA

„HELIOS" I
„HELIOS" II
„Melodia wielkiego miasta".
Od poniedziałku:
„Mądra Marianna".

„CASINO" Didžioji (Wielka) 47, tel. 6—77
„SIEDEM LAT SZCZĘŚCIA".

„KOLEJOWE"
„GWIAZDA Z RIO"
Od poniedziałku:
„Przygoda w Grand-hotelu".

„ADRIA" Didžioji (Wielka) 3a. tel. 19-37
„CZERWONE ORCHIDEJE".
Od poniedziałku:
„Druga żona".

„AUSZRA" Pylimo (Zawalna) 54, tel. 19-7
„MASKARADA".
Od poniedziałku:
„Kochamy muzykę".

„MUZA" Naugarduko (Nowogródzka) 8, tel. 6 62
„WIEDEŃSKA KREW".
Od poniedziałku:
„Tajne akta Bw. 1".

„GRAŻYNA" w N.-Wilejce.
„KOCHAMY MUZYKĘ".
Od poniedziałku:
„Szwedzki słowik".

Firma
CZESŁAW DAGYS
przyjmuje
robotników
wykwalifikowanych i niekwalifikowanych do przeprowadzenia instalacji elektrycznych
w WIEDNIU.
Informacje i zapisy w biurze firmy, Wilno, ul. Młynowa 2 codziennie godz. 8—10 rano, 3—4 pp.

Wózki dziecinne

reperuję, maluję, daję nowe kółka i inne części.
Kupię stare wózki, ceratę, celuloid, wąż gumowy i inne materiały.
Pracownia wózków dziecinnych
Trocka 16.

FOTO—FILM

Tatarska 6
wznowił przyjęcie prac amatorskich.
Specjalność — fotografja artystyczna, ocena, naprawa, kupno i sprzedaż aparatów i objektywów fotograficznych.

Uwaga!

Odstąpię 6-cio pokojowe mieszkanie wraz z luksusowem umeblowaniem.
Tomasza Zana (Mickiewicza) Nr. 7 m. 3.

Przedsiębiorstwo Kominiarskie m. Wilna

poszukuje kwalifikowanych
KOMINIARZY.
Warunki pracy akordowej bardzo dobre. Miesięczne pobory 200—350 RM. Informacje: ul. Matulevičiaus 4, pokój 47.

Natychmiast kupię

skórkę chromową czarną
9 stop I gat
Kwaszelna 23—21.

KUPUJĘ:

stare monogramy, pierścionki i narzędzia jubilersko-grawerskie. Didžioji (Wielka) 32—3-a.

ODEZWA
ZBIÓRKA DRUTU

I. Wzrastające zapotrzebowanie na drut wszelkiego rodzaju dla rozbudowy stanowisk musi być zapewnione w jak najkrótszym czasie intensywną współpracą wszystkich placówek oraz osób prywatnych. Obecnie nie jest dopuszczalne zużycie drutu na ogrodzenie pól, łąk, ogrodów i t. d.

II. W porozumieniu z Panem Gebietskommissar'em miasta Wilna zarządza się co następuje:

a) wszelki znajdujący się drut powinien być natychmiast przez właścicieli posiadłości zdjęty, zrolowany i dostarczony do następujących miejsc zbiórki:

koszary zamkowe — skład sprzętu saperskiego,

Reichsbahn GK mot. Nebenwerk 12, róg ul. Legionowej i ul. Zgoda,

Komenda warty KP Tsf 562, koszary pancerne.

b) Znajdujący się na dotychczasowych miejscach zbiórki drut należy w stanie zrolowanym dostarczyć do dnia 15 lipca 1941 r. na miejsce zbiórki: „koszary zamkowe" (Burgkaserne).

III. Punkty zbiórki są czynne codziennie od godz. 7 do 19 i wydają dostarczającym drut (kolczasty lub zwykły) pokwitowanie służące jako podstawa do wynagrodzenia.

IV. Termin oddania drutu jest od dn. 1 do 15 lipca 1944 r. Nie zdjęty i nie oddany po 15. VII. 1944 r. drut (również ukrywany drut) zostanie zabrany „a winni będą ukarani według prawa wojennego.

Wilno, dn. 26 czerwca 1944 r.
Komendant obozu warownego:
podp. POEL
generał-major.

Teatr „Ali-Baba"

Nowogródzka 8
(kino „Muza")
Codziennie przedstawienie doskonałej rewii pod tytułem:
„Śmiech na Sali"
z udziałem całego zespołu teatru „Ali-Baba".
Reżyseria — H. Bielickiej.

Dyrekcja Teatru „Ali-Baba" donosi, że w niedzielę dn. 2. VII. **odbędą się tylko 2 przedstawienia** o godz. 15 i 17.

ZGUBIONO 28.VI na trasie przystań Wołokumpie — Kolonia Magistracka zegarek Omega z czarnym rzemykiem. Znalazcy przyniesie nieszczęście. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Zwierzyniec, Mickiewicza - Str. 13 — 7, M. Łubieńska.

Mam suche drzewo opałowe.
Czekam propozycji. Rudnicka 2. Wytwórnia drewniaków.

Tkaniny ludowe
oraz płótno wiejskie w kawałkach różnej wielkości — kupujemy. Pracownia klumpi Zamkowa 24.

Otrzymano nowy transport:
glasspapieru w rolkach i arkuszach, szmerglu do ostrzenia pił, kamienia do ostrzenia noży, wosku szewskiego, gwoździ szewskich oraz in. artykułów technicznych. Tamże do nabycia dwie benzagi, piły taśmowe i tarczowe, transformator do spawania żelaza 220/380 wol. 300 amp.
Ingenieur Büro, Gedimino (d. Mickiewicza) 43—5, tel. 14-83, od 8 do 10 i od 15—18 godz.

BIURO PODAŃ do władz i urzędów. Vilniaus (Wileńska) 24 m. 2

Różne

A) Szyję staniki i pasy. Jasinskio (Jasińskiego) 18—1 front, I piętro.

BURKĘ nową, gumowe buty z długimi cholewami, sweter nowy i łopatę zamienię na opał. Duonelaičio (Zakretowy zaułek) Nr. 16a-3. 6550

BAR - restauracja z urządzeniem i meblami natychmiast odstąpię. Informacje: Wielka (Grosse) 52/54—4. Od godz. 9—12.

BUTY, fason ang. Nr. 29 zamienię na dobre kuszule męskie. Kalwaryjska 32—5. Od godz. 17,30. 6634

DO wydzierżawienia większy ogród owocowy w pobliżu Wilna. Oferty pod „Sad". 6693

FORTEPIAN gabinetowy, meble z trzech pokoi i kupon materiału szarego zamienię na opał. Mickievičiaus (d. Tomasza Zana) 7—7.

FUTRO fokowe i 4 warsztaty stolarskie z narzędziami zamienię na opał. Oglądać od godz. 8 do 18. Popowska 31d—2. 6623

FUTRO trzyćwierciowe (breitschwanze) w b. dobrym stanie zamienię na lisa srebrnego, lub kołnierz. Ožeškienis 11a—11. 6575

FORTEPIAN krzyżowy gabinetowy, otomanę, tremo, zegar antyk nakręcany raz w rok wymienię na opał. Tamże serwis do obiadu. Giedraičų (d. Chocimska) 31—1. 6656

GARNITUR wizytowy w b. dobrym stanie w dobrym gatunku rozmiar duży, czółenka lakierowane damskie Nr. 36, oraz kocioł pojemn. 3 wiadra wymienię na opał. Triniotos (d. Stara) 10—1. Zwierzyniec.

HUŚTAWKĘ pokojową, mechaniczny pociąg na szynach i rower chłopięcy do lat 12 na dwóch kołach wymienię na opał i półbuciki Nr. 26. Witoldowa 13—1b.

KOZĘ zamienię na opał. Savanoriu 169—4. 6631

KOSTIUM męski popielaty w dobrym stanie na wzrost średni zamienię na opał. Antokol — Smėlio (d. Piaski) 7—1.

KOSTIUM damski czarny, serwis do białej kawy, wazę do owoców, poduszkę, kosz do bielizny, balię cynkową, apaszkę żorżetową, sukienkę białą zamienię na opał. Św. Pilypo (d. św. Filipa) 1—12. Od godz. 10—14. 6698

KLINIKA lalek od nawia, naprawia lalki wszelkiego rodzaju. Niemiecka 24—12. 6691

KOSTIUM nowy letni męski ciemny zamienię na opał. Vytauto 5—6. 6636

KOZĘ mleczną zamienię na opał. Zauł. Zakretowy Nr. 5 m. 1. 6631

LAIK. Asm. Liud. Nr. 40360/12410, wydany na naz. Józefovičiene Bronisława, unieważnia się. 6671

MASZYNĘ do szycia „Singer" nożną wymienię na opał. Zakretowa 42—5. 6665

MŁODĄ mleczną kozę wymienię na suchy opał. Zwierzyniec, ul. Latwių (d. Dzielna) 52. 6614

MARYNARKĘ czarną z kamizelką zamienię na opał. Zarzecze 17—2. Od godz. 8 do 14 i od 17—20.

PRZYJMĘ do szycia bieliznę, specjalność męskie koszule. Trenlotos (d. Stara) 14—1a. Zwierzyniec. 6615

REPERUJĘ lalki odnawiam i dorabiam brakujące części. Kalwaryjska 60—2. Godz. 16—19.

SZAFKĘ, krzesła, stoliki, kanapkę, parawan i różne drobiazgi zamienię na opał. Oglądać od godz. 10—17. Tatarska 1—16. 6569

UWAGA: przerabiam krawaty ze starych — robię nowe. Gedimino 15—13. 6400

ZĘBY sztuczne wykonuję i reperuję, oraz kupuję używane i materiały. Skapų (d. Skopówka) 9—11. Godz. od 9 do 14. 6331

ZGUBIONY Laik. Asm. Liud. Nr. 82792, wydany na naz. Huryn Adolf, unieważnia się. 6673

ZAMIENIĘ damską jesionkę, albo męski kurzowiec na dobrą mleczną kozę. Zgłoszenia: Antakalnio 12b—4. 6663

ZAMIENIĘ na opał siatkę do gry w siatkówkę. Kanklių (d. Beliny) 16—12. Od godz. 15—21. 6628

ZAMIENIĘ na zegarek szary męski garnitur na średnią tuszę mężczyzny, balia, nasiadówkę w dobrym stanie i laskę w stanie nie zniszczonym. Zgłaszać się od godz. 17 do 19. Antakalnio (d. Antokolska) 23—3.

ZAMIENIĘ na męskie ubranie dużego rozmiaru spacerówkę f-my „Konkon" z rur niklowanych, szafkę kuchenną, puderniczkę srebrną, maszynkę do mięsa Nr. 8, damskie pantofle bosonóżki, białe z granatowem Nr. 39. Skapo 6—11. Godz. 16—19. 6520

ZAMIENIĘ na 5-cio lampowy aparat radiowy lub kostium męski w dobrym stanie, 24 fest metry budulcu opiłowanego gotowy do budowy. Dowiedzieć się: Kwiatowa 3—9a. Stankiewicz Romuald. 6632

ZAMIENIĘ na opał w bardzo dobrym stanie garnitur Wiedeński granatowy w paski na wzrost 172 cm. Połocko 27—1. 6676

ZYLAKI (wrzody goleni) usuwam — od 7 rano do 11 i od 3pp do 7 pp Gedymina (d Mickiewicza) 39—4.

Kupno i sprzedaż

DĘTKĘ rowerową nową (26×2 — balon) kupię. Juozapavičiaus (d. Pióromont) 48. Ogrodnik. 6664

KUPIĘ aparat fotograficzny Laica, lub Feda. Wielka 42 (fotograf). 6512

KUPIĘ garnitur męski szary w dobrym stanie, na wzrost i tuszę średnią, koszulę męską dzienną rozm. 41—42, balię blaszaną. Vokiečių (d Niemiecka) 4—24. (Pracownia zegarmistrzowska). Pośrednicy wykluczeni. 6524

KUPIĘ płytkę kaflową dwu lub trzy fajerkową (przenośną) Informować godz. 17—20 Wingry 1—11, lub tel. 18-25.

KUPIĘ bryczesy w dobrym gatunku. Wileńska 17/19—6.

KUPIĘ pas transmisyjny szerokości 5—6 cm. Uniwersytecka 2/11. 6620

KUPUJEMY i sprzedajemy wyroby srebrne, dywany, kryształy, porcelanę i szkło Gedimino (d. Mickiewicza) 11A—1 Antykwariat.

ŚLUBNE dwie obrączki kupię, oraz akordeon na 80 basów zamienię na opał. Gelių (d. Kwiatowa) 7a—8.

s. † p.
ADOLF KOMAR

zmarł tragicznie we wsi Tatarańce gm. Niemenczyńskiej w dniu 25.VI 1944 r. w wieku lat 25 i został pochowany na cmentarzu parafialnym w Niemenczynie.
W Zmarłym utraciliśmy najukochańszego Syna i Brata w głębokim smutku stroskani
Rodzice, Siostry, Brat, Szwagrowie i Rodzina.

W miesiąc po bolesnej stracie mojej ukochanej córki
ś. † p.
WANDY POPŁAWSKIEJ
byłej uczenicy Gimnazjum krawieckiego w Wilnie, zmarłej dnia 3 lipca 1944 roku w wieku lat 22, za spokój jej duszy odbędzie się Nabożeństwo Żałobne w kościele w Kolonii Wileńskiej, dn. 6 lipca r. b. o godz. 8 rano. O czym powiadamiają Krewnych, Koleżanek i Znajomych stroskani **Matka i Brat.**

OKAZYJNIE do nabycia maszyna ręczna do szycia f-my „Singer" w b. dobrym stanie, zegar ścienny, dwa rondle miedziane do gotowania, maselniczka niklowa i różne sprzęty domowe oraz książki. Adres: Antokol 62—5.

UWAGA! Dla duchowieństwa czarna peleryna sukienna do nabycia. Zamkowa 8—2. 6626

Praca

POTRZEBNI chłopcy, dziewczęta, obijacze, szteperzy, szliferz-banzegista, mogą być młodociani i inwalidzi. Wytwórnia drewniaków. Wileńska 17/19—6.

POSZUKUJĘ pracy w charakterze kasjerki lub pracy biurowej ze znajomością jęz. litewskiego. Łaskawe oferty do adm. „Gońca" pod „KB". 6611

Lokale

ZA mieszkanie, przyjmę dom pod zarząd, opiekę, względnie pomogę w prowadzeniu. Jestem wolny od wyjazdu. Oferty do Adm. „Gońca" Kwit Nr. 6574.

Lekarze

Dr FUNDOWICZ STEFAN
Choroby nerwowe i wewnętrzne. Šv. Jakubo (Św. Jakuba) 10—2. Przyjmuje od g. 14 do 18

Dr. med L. ŁUKOWSKI
(choroby dzieci) przyjmuje w domu od 11—1 pp i 5—6 pp. Pylimo (Zawalna) 2—1. (5253)

Dr. HALINA MURAWSKA
Choroby kobiece i położnictwo. Przyjmuje chorych kasowych i prywatnych codziennie od 11—1 i od 17—19. Domininkonų (Dominikańska) 11 m. 1

Dr. H. MAŁOFIEJEWA
choroby kobiece i akuszeria. Uosto (Portowa) 3 m. 4. Godz przyjęć: od 14.30—16.30

Dr. Med W. MORAWSKI
b st. asystent kliniki U. S. B choroby skóry, weneryczne, płciowe. Przyjmuje kasowych i prywatnych Šv. Mykolo (Św. Michalski) 6 m 1 Od g. 9—13 i 16—18.

Dr. ORŁOWSKI ROMUALD
choroby przewodu pokarmowego i serca od 7 do 10 rano i od 3 pp. do 7 pp. Gedimino (d. Mickiewicza) 39 m. 4. tel. 32-29.

Dr. PIWECKI ALEKSANDER
Choroby wewnętrz Pilies (Zamkowa) Nr. 12—6. Ordynuje od godz. 9—17.

Dr. Med JANINA PIOTROWICZ-JURCZENKOWA
Choroby skórne, weneryczne, kobiece. Przyjmuje od g 11 — 13 i 15 — 17. Jogailos (Jagiellońska) 16—6.

Dr. med Wiktor PIESKOW
choroby nerwowe i wewnętrzne Uosto (Portowa) 3—2 Ordynuje od 11—13 (oprócz niedziel i świąt).

Dr. RUTKOWSKI ALEKSANDER
b Starszy Asystent Kliniki Wewnętrznej i Neurologicznej — Przyjmuje od godz. 10 rano do 3 pp. i od 6 pp. do 7 pp. Wezwania do domu przyjmują się od 7 rano do 7 wieczór. Gedimino (d Mickiewicza) 39—4, tel. 32-29

Gabinet Rentgenowski
Dr. Med. A. ŚMIGIELSKA
Pilies (d Zamkowa) 8 m. 9. Od godziny 9—14.

Akuszerki

MARIA BRZEZINA
Liubarto (Grodzka) 27—1. Zwierzyniec.

ZOFIA GRONEROWA
przyjmuje, porady i porody w domu. Wilno, ul. Konarskiego 1/2—6

Siostra KULESZANKA St.
Zastrzyki (dożylne) bańki (cięte), zamówienia na dom od 7 r. do 7 w Gedimino (d Mickiewicza) 39 m 4 tel. 32-29.

J KORCHOWA
Olandų (d. Holendernia) Nr. 4 — 1.

J. KOZŁOWSKA
Akuszerka z długoletnią praktyką przyjmuje porody wszelkiego rodzaju zastrzyki i zabiegi. V. Rinktinės g-ve (Drewnicka) 4—18

MARIA LAKNEROWA
przyjmuje od g. 9 rano do 7 wiecz Jasinskio (d. Jasińskiego) 7—6.

EUGENIA MACIASZEK
b st położna i siostra oper. Kliniki Położ.-Ginekol. U. S. B., przyjmuje zamówienia do porodów i zabiegów felczerskich Klajpedos (Żeligowskiego) 5—42.

BRONISŁAWA ROSIŃSKA
Lwowska 57—1

W. ŚMIAŁOWSKA
Pilies (d Zamkowa) 26—6

WIŁŁOWICZÓWNA HELENA przyjmuje porody, robi zastrzyki (dożylne) stawia bańki cięte i zwykłe, masaże Ostrobramska 25 m. 13.

Obwieszczenie

W dn. 4. 7. 1944 o godz. 11.00 dla Ochrony Przeciwlotniczej miejscowości Wilno przewiduje się sprawdzenie syren Ochrony Przeciwlotniczej. Będzie dany sygnał zakończenia alarmu, trwający najwyżej 2 minuty.

Zmiana godziny policyjnej

Na podstawie zarządzenia Gebietskommissar'a miasta Wilna z dniem wczorajszym obowiązującą godziną policyjną jest godzina 20 (8 wieczorem).

OFIARY

W dniu Imienin ś. p. Córki mojej Haliny dla biednych polskich dzieci 100 RM. składa G. A.

Dla polskich biednych dzieci Bobuś z Mostowej składa 20 RM.

W dniu Imienin p. J. Czereucho dla polskich biednych dzieci 100 FM. składa Grono Przyjaciół.

Zamiast podarku w dniu Imienin Szefa F-my „Koturna" p. Piotra Bortko dla polskich biednych dzieci 200 RM. składają robotnicy tejże firmy.

Z okazji ślubu p. Janiny Drankowiczówny z p. Marianem Topór-Piekarskim zamiast kwiatów dla polskich biednych dzieci 70 RM. składają współpracownice Siuwykły Li-Mi-Pa.

Nieprzyjęte honorarium 20 RM. za analizę krwi składa dla biednych polskich dzieci Z. C.

SPROSTOWANIE.

Zamiast wieńca na grób ś. p. Mikołaja Rzewuskiego b. kierownika, pracownicy f-ki „Kailis" złożyli 480 RM.

Zebrane z popisu tanecznego 113.60 RM. dla najbiedniejszych polskich dzieci ofiarowują dziewczynki z Antokola.

Od Wydawnictwa

Celem uniknięcia reklamacji i przerwy w otrzymywaniu gazety prosimy naszych prenumeratorów na prowincji o wpłacanie **prenumeraty na m-c następny** do dnia 25-go każdego miesiąca.

Wpłaty otrzymane po 25 będziemy zaliczać na dalsze okresy.

Jednocześnie prosimy o dokładne i czytelne podawanie adresów.

ś. † p.
MARIAN KISIELEWICZ-OSTROGA

por. 13 pułku Ul. b. W. P.
zginął śmiercią tragiczną dn. 21 VI 1944 r.
Pochowany został dn. 22.VI na cmentarzu w Olszewie.
O czym powiadamiają
Koledzy.

s. † p.
Wiktor Zdarzyński
po dłuższych i ciężkich cierpieniach opatrzony św. Sakramentami zmarł 24 czerwca 1944 r. i został pochowany na cmentarzu Bernardyńskim. Msza św. za spokój Jego duszy została odprawiona w dniu 29 czerwca w kościele Wszystkich Świętych. Następne Nabożeństwo Żałobne odbędzie się we wtorek 4 lipca za dusze: Wiktora i ojca Jego Bolesława Zdarzyńskiego w kościele św. Anny o godz. 9-ej, na które zaprasza wszystkich bliskich i życzliwych ich pamięci
Jeden z przyjaciół.

ś. † p.
Tadeusz Bobowicz

zginął śmiercią tragiczną dn. 29.IV 1944 r. w wieku lat 18.
Nabożeństwo Żałobne za spokój Jego duszy odbędzie się dn. 4.VII b. r. o godz. 7 rano w kościele Niepokalanego Poczęcia na Zwierzyńcu.
O czem zawiadamiają Krewnych Przyjaciół i Znajomych
Matka, Bracia, Bratowe, Bratanice, Bratanek.

ś. † p.
Jadwiga z Godlewskich
Szwarcewicz

zmarła tragicznie 30.VI 1944 r. w wieku lat 39.
Pokój Jej duszy!

W dniu imienin niegdy nieodżałowanego Męża, Ojca i Dziadka
ś. † p.
Józefa Unikowskiego
zmarłego dn. 26.VII 1940 r. odbędzie się Msza Żałobna w kościele św. Rafała w dn. 4.VII o godz. 7 m. 30 rana. O czym powiadamia życzliwych pamięci Zmarłego
Żona, Córka Syn i Wnuk.

Za duszę
ś. † p.
z Giecewiczów Emilii i Antoniego
Michniewiczów
odbędzie się Msza św. Żałobna 3.VII 1944 r. w kościele św. Katarzyny o godz. 10 rano.
O czym zawiadamia Krewnych i Znajomych **Koleżanka**

W drugą rocznicę tragicznej śmierci
ś. † p.
Rudolfa Porzeckiego
odbędzie się Nabożeństwo Żałobne, w kościele Wszystkich Świętych we wtorek dnia 4.VII o godzinie jedenastej, o czym zawiadamia Przyjaciół i Znajomych
Żona.

Za dusze
ś. † p.
Jana i Emilii Niedźwiedzkich
odbędzie się Msza św. i Egzekwie dn. 12.VII 1944 r. o godz. 7 rano w kościele W.W. Świętych.
O czym powiadamia
Piotr Kulesza.

Za spokój duszy brata zmarłego w ciężkich cierpieniach w Wilnie 22 października 1942 r.
ś. † p.
Pawła Daszkiewicza
odbędzie się w dn. 3 lipca o godz. 8 rano Msza św. Żałobna w kościele Św. Katarzyny. Zawiadamiają **Bracia i Siostra.**

Za spokój duszy
ś. † p.
z Korolewiczów
Anny Krekin
odbędzie się Msza Żałobna 3 lipca o g. 7 rano w kościele Niepokalanego Poczęcia na Sołtaniszkach
O czym zawiadamiają Krewnych i Znajomych
Córki i Synowie.

Chcesz mieć światło elektryczne — oszczędzaj je!

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedimino 11-a (I piętro). Telefony: Sekretarz Redakcji 42. Redakcja 8-13, Administracja 7-09, Ekspedycja 6-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10 do 13. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 11 do 13. Administracja czynna od godz. 7 do 16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: wiersz milim. na 4 str. 12 fen., nad dlowe o 100 proc. drożej. Za podanie adresu do Administracji — 30 fen. Stronica ma 12 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.

...ia „Auszra" w Wilnie — Wydawnictwo „Goniec Codzienny".